

Również ślady erozji i akumulacji wywołanych przez procesy sptukiwania są najlepiej widoczne na polach i w obrębie dróg gruntowych. W górnej części stoku gleba ma wyraźnie jaśniejszą barwę (zredukowany poziom próchniczny), w dolnej ciemniejszą. Po opadach na drogach powstają rozcięcia, a u ich wylotu stożki deluwialne (np. na powierzchni dróg asfaltowych).

Na gruntach kamienistych rolnicy zwykle unikają corocznej orki, dlatego częste są one zajęte przez uprawy trwałe (np. sady). Z drugiej strony, zaorane powierzchnie zbudowane z glin zwałowych pozwalają na obserwowanie, jakie skały (krzemienie, granity, porfiry, gnejsy, zdecydowanie rzadziej skały węglanowe i inne osadowe) składają się na materiał skandynawski, przyniesiony przez plejstocenyjskie lądolody. Większe głazy narzutowe dostrzeżemy zwykle na obrzeżach pól lub w podmurówkach budowli, np. kościołów.

Obecność obszarów leśnych może wskazywać na niską przydatność rolniczą podłoża. Lasy iglaste najczęściej porastają powierzchnie piaszczyste.

Najpewniejszej informacji o budowie podłoża (a pośrednio i o genezie form rzeźby) dostarczają ściany wszelkiego rodzaju wyrobisk, skarpy przydrożne, wykopy pod fundamenty i inną infrastrukturę, ale też wywiady z mieszkańcami dotyczące np. tego, w jakim materiale kopana była posiadana przez nich studnia (ta ostatnia metoda bywa jednak zawodna, ze względu na niemal powszechne już korzystanie z wodociągów).

W obniżeniach terenu (naturalnych lub stowiących pozostałość działalności człowieka) łatwiej niż na obszarach je otaczających można zauważyć przejawy obecności wody na powierzchni.

Rolę rzeźby w kształtowaniu klimatu lokalnego najłatwiej zrozumieć porównując warunki panujące na nieostonowanej od wiatru wierzchołku i w zwykle zdecydowanie bardziej zacisznej dolinie.

Jak już wspomniano, standardowe lekcje w terenie, odbywające się zwykle w pobliżu szkoły, nie umożliwią uczniom poznania krajobrazów geomorfologicznych całego kraju. To zadanie mogą

częściowo spełnić wycieczki szkolne (niekoniecznie organizowane przez nauczycieli geografii). Ich program wykracza zwykle znacznie poza zakres obejmowany programem nauczania geografii, nacisk prowadzących kładziony jest najczęściej na prezentację zagadnień związanych z historią, głównie obiektów dziedzictwa kulturowego. Ale dla geografów powinna to być okazja do przemyślenia także treści przyrodniczych i zwrócenia uwagi na przyczyny (nie tylko geomorfologiczne) zróżnicowania krajobrazów, przez które wiedzie trasa wycieczki. Pamiętać jednak należy, że zarówno krótkie lekcje w terenie, jak i wycieczki w różne regiony Polski nie spełnią w pełni swej roli edukacyjnej, jeśli uczniowie nie będą ich aktywnymi uczestnikami, nie otrzymają wcześniej jasnych wytycznych na temat programu zajęć, nie będą musieli sami przygotować konkretnych zagadnień, a uzyskana przez nich wiedza nie zostanie w żaden sposób sprawdzona. Największą zaletą zajęć terenowych, niezależnie od ich treści, jest bowiem wykorzystywanie i pobudzanie samodzielności uczniów, bez której uczenie nie może być efektywne.

Dr hab. Irena TSERMEGAS jest geomorfologiem, od 1986 roku pracownikiem Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, prowadzi bądź prowadziła zajęcia kameralne z kilkunastu różnych przedmiotów, przez wiele lat kierowała też blokiem geomorfologicznym podczas kompleksowych ćwiczeń terenowych dla studentów. W ramach działalności naukowej zajmuje się głównie badaniem współczesnych procesów rzeźbotwórczych, zarówno o podłożu endogenicznym, jak i związanych z działalnością człowieka.



Pamiętajcie o ogrodach, miedzach i wiejskich drogach, czyli o edukacji geograficznej na rzecz tożsamości i ochrony krajobrazów kulturowych

Joanna ANGIEL

*Jak daleko odszedłeś
od prostego kubka z jednym uchem,
od starego stołu ze zwykłą ceratą,
od wzruszenia nie na niby, od sensu,
od podziwu nad światem?*

ks. Jan Twardowski

Odpowiedź na to pytanie jest jednocześnie diagnozą kondycji cywilizacyjnej, mentalności współczesnego człowieka – mieszkańca Polski. W jakiej mierze daje ona także pogląd na temat realizacji zasad zrównoważonego rozwoju oraz hierarchii wartości, jakimi dany człowiek kieruje się w życiu. To bowiem wartości prowadzą nas ku prawdzie związanej z pojmowaniem istoty i jakości życia (których nie należy mylić z jego standardami). Jest to ważne zagadnienie filozoficzne umożliwiające rozeznanie w życiowych kierunkach, postawach, priorytetach, dążeniach człowieka w czasach płynnej ponowoczesności.

Pytanie to zadawałam niejednokrotnie moim studentom geografii – kandydatom na nauczycieli, a także bardzo wielu nauczycielom, nie tylko z Warszawy, ale reprezentującym cały niemal obszar historycznego Mazowsza, jak też części Podlasia. Nie pochodzili oni z Warszawy, ale w niej mieszkali i pracowali. Byli to nie tylko nauczyciele geografii,

ale również historii, biologii, języka polskiego. Jakie uzyskiwałam odpowiedzi? Dokąd biegły wówczas ich myśli? Przenosili się najczęściej w wyobraźni do rodzinnych domów, ich otoczenia – ogrodów, sadów, pól, najbliższej okolicy, do rodzimych krajobrazów – pejzaży z ich dzieciństwa i młodości. Wspominali oczywiście również rodziców, dziadków i inne ważne osoby w ich młodzięcym życiu. Towarzyszyły temu rozmaite refleksje, budziła się tęsknota za tymi ludźmi i za tamtymi, „swojskimi” krajobrazami, nazywanymi przez nich krajobrazami pamięci oraz serca¹. Nuty nostalgii brzmiały w tych opowieściach wywołane były nie tylko tym, że moi rozmówcy odeszli od rodzimych krajobrazów ku innym, często odmiennym krajobrazom (do innych miejsc, miast, regionów). Inną przyczyną „utrąty” tamtych krajobrazów kulturowych były nieodwracalne, różnorodne zmiany, jakie w nich zaszły. Dokonały się one na skutek m.in. innego niż tradycyjny sposobu gospodarowania w środowisku

¹ Tomalkiewicz J. i in. *Wierszem malowane*, Wieruszów 2011.

geograficznym, a także zmian w sposobie myślenia o stylu życia na wsi. Wpływ na to mieli i mają także ludzie mieszkający w mieście, dla których wieś stała się tylko miejscem zbudowania „drugiego domu”, a nie miejscem, gdzie przybyły tam człowiek wpisuje się harmonijnie swoją działalnością w istniejące już dziedzictwo kulturowe danego regionu czy mikroregionu. Wszystkie te mentalne przewartościowania spowodowały znaczne zmiany zarówno przyrodnicze i gospodarcze, jak i społeczne oraz kulturowe w krajobrazach wiejskich i rolniczych w Polsce.

Krajobraz kulturowy w znaczeniu ogólnym jest obszarem na powierzchni Ziemi, który charakteryzuje się specyfiką fizjonomiczną; na obszarze tym żyje i gospodaruje człowiek, który jest jego współtwórcą i głównym czynnikiem wywołującym w nim zmiany². Owo działanie człowieka w środowisku geograficznym, jego sposób oraz efekty (oddziaływanie) widoczne na powierzchni Ziemi w formie różnych typów krajobrazu kulturowego³, wynikają z różnego stosunku człowieka do natury⁴; wynikają też z jego relacji z Ziemią, miejscem życia oraz z osobistego stosunku do rodzimych krajobrazów⁵. Relacje człowiek – środowisko są zarówno zmienne w ciągu historycznym (czasie), jak też zróżnicowane przestrzennie⁶. Relacje te można i należy kształtować poprzez szeroko pojętą edukację środowiskową (zwaną także przez niektórych, chociaż nie jest to synonim – edukacją

ekologiczną) oraz jeszcze szerzej rozumianą edukacją na rzecz zrównoważonego rozwoju. Edukacja taka jest zazwyczaj mocno związana z edukacją regionalną, której osią jest wiedza i działania na rzecz dziedzictwa kulturowego w regionie⁷. Wszystkie te aspekty edukacji są wkomponowane w szkolną edukację geograficzną.

Dla człowieka postrzegającego dany krajobraz kulturowy jego wyróżnikami mogą stać się dominanty krajobrazowe, stanowiące wyraźne „repery”. Istnieją one realnie w krajobrazie, jakkolwiek ważne są także efekty ich postrzegania odcisnięte w naszej pamięci i przywołujące dane krajobrazy wraz z ich cechami. Dominanty te są na ogół jednymi z cech danego krajobrazu; mogą to być ich elementy zarówno przyrodnicze, jak i kulturowe. W przypadku percepcji i wartościowania krajobrazów określane są one jako pozytywne bądź obojętne lub negatywne. Umożliwiają one „czytanie” danego krajobrazu i ułatwiają jego interpretację geograficzną. Dokonuje się ona głównie na podstawie widzianego krajobrazu i jego odbioru oraz oceny, której dokonuje się także innymi zmysłami, np. słuchu⁸ czy węchu.

Takimi wyróżnikami (a czasami i dominantami) są w krajobrazie rolniczym tradycyjnym m.in. miedze i zadrzewienia śródpolne, a w krajobrazie wiejskim, tradycyjnym – ogrody i ogródki wiejskie⁹. Są one ważnym dziedzictwem kulturowym wymagającym dostrzeżenia oraz czynnej ochrony.

relacje człowiek – środowisko są zarówno zmienne w ciągu historycznym (czasie), jak też zróżnicowane przestrzennie

² Andrejczuk W. *Funkcje krajobrazu kulturowego* [w:] *Krajobraz a człowiek w czasie i przestrzeni*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec 2013; Andrejczuk W. *Koncepcje współdziałania człowieka i natury w krajobrazie*, ibidem. Przedstawienie różnych nurtów, ujęć i znaczeń krajobrazu kulturowego znajdziemy w syntetycznej pracy geograficznej F. Plita, *Krajobraz kulturowy – czym jest?* Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Warszawa 2011 oraz w publikacji tegoż autora pt. *Krajobrazy kulturowe w geografii polskiej. Szkice*, Dialog, Warszawa 2016.

³ Myga-Piątek U. *Krajobrazy kulturowe. Aspekty ewolucyjne i typologiczne*, Uniwersytet Śląski, Katowice 2012.

⁴ Pulinowa M. *Człowiek – Ziemia. Relacja zmienna w czasie* [w:] Pulinowa M. [red.] *Człowiek bliżej Ziemi*, WSiP, Warszawa 2000; Gatkowski J.W. *Pokrewny Ziemi*, ibidem. Wojciechowski K. *O potrzebie zbliżenia do natury*, ibidem.

⁵ Andrejczuk W. *Funkcje krajobrazu kulturowego*, op. cit.

⁶ Wojciechowski K.H. *Przestrzeń i geografia* [w:] J. Kuituniak [red.] *Rzeki. Kultura. Cywilizacja. Historia*, t. 5, Wyd. Śląsk, Katowice 1996.

⁷ W latach reformy oświaty z 1999 r. idee te zostały wcielone w życie poprzez wprowadzenie tzw. ścieżek edukacyjnych, międzyprzedmiotowych, o tak właśnie brzmiących nazwach.

⁸ Bernat S. *Dźwięk w krajobrazie. Podeście geograficzne*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2015.

⁹ Patrz m.in.: Konopka M. [red.] *Każde miejsce opowiada swoją historię czyli rzecz o dziedzictwie wiejskim*, Fundacja Fundusz Współpracy, Program Agrolinia 2000, Poznań 2001; Kalinowska A. *Ekologia. Wybór na nowe stulecie, rozdział Stare jest piękne, czyli po co komu łaciata świnią i stare chwasty*, Agencja Reklamowo-Wydawnicza A. Grzegorzczak, Warszawa 2002; Borejszo J. *Polubić krajobraz*, „Na Miedzy”. Dodatek rolniczy do kwartalnika „Wigry” nr 1(5)/2011.

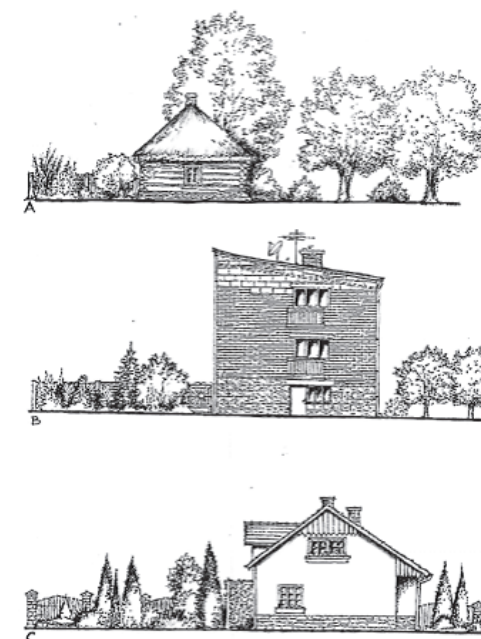
Przydomowe ogródki wiejskie

Przydomowe ogródki wiejskie różnią się obecnie od dawnych, tradycyjnych ogródków, w których dominowały rośliny macierzyste. Charakterystyczne były w nich np. malwy, słoneczniki, piwonie, dalie, floksy, astry, nagietki, lwie paszcze, tulipany, kosmosy, ostróżki, narcyzy, nasturcje, macierzanki czy maciejki¹⁰. Część z tych gatunków trafiła do ogródków wiejskich z ogrodów dworskich, a inne, jak np. pierwiosnki, niezapominajki, przylaszczki, konwalie – z pobliskich lasów. Obecnie ogródki takie są już rzadkością (fot. A i B). Możemy jednak jeszcze je niekiedy spotkać z dala od gwarynych i uczęszczanych tras i szlaków, np. na Mazowszu, Podlasiu, w Wielkopolsce, na Suwalszczyźnie, Roztoczu, w Beskidach, Pieninach. W dzisiejszych wiejskich ogródkach przydomowych dominują najczęściej obce gatunki roślin (np. ozdobne juki, tuje, cyprysiki itp.)¹¹. Nie przywołują one żadnych skojarzeń z dawnym krajobrazem wiejskim w Polsce i przerywają tak ważną pod tym względem ciągłość kulturową. Wynika to z wielu czynników, między innymi – braku odpowiedniej edukacji na ten temat oraz braku wiedzy dotyczącej tożsamości kulturowej danego miejsca, regionu i potrzeby jej ochrony przed ujednoliceniem¹². Ponadto bierze się to często z braku chęci (potrzeby) bycia kontynuatorami tejże odrębności i tożsamości. Właścicielami domów i ogródków na wsi są coraz częściej mieszkańcy miast, którzy mają inne poglądy na style życia na wsi i posiadają własne (często zmiksowane) kody kulturowe dotyczące „nowoczesności” domów i ogrodów na wsi; hotdują różnym modom i trendom, najczęściej nie związanym z wiejską tradycją architektoniczną oraz ogrodową i przenoszą je wieś. W ten sposób postępuje także ujednolicanie wiejskich ogrodów jako istotnych elementów krajobrazów kulturowych. Zachodzące przemiany zarówno form bryły domu wiejskiego, jak i jego powierzchni oraz struktury gatunkowej roślin w ogródkach przydomowych przedstawione zostały na rys. 1 (autor: M. Uruszczak).

¹⁰ Gargala M., Stompor-Chrzan E., Pisarek M. *Kwiaty wiejskich ogródków przydomowych – czy je jeszcze pamiętamy*, „Architektura”. Czasopismo Techniczne nr 13, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2010; Zątek W. *Przydomowy ogród wiejski dawniej i dziś*, Zeszyty Naukowe AR w Krakowie nr 402, Kraków 2003.

¹¹ Zątek W., op. cit.

¹² Patrz np. Sabiniarz J. *Architektura Borów Tucholskich*, Bydgoszcz 1994.



Rysunek 1. Przykład zmian form (kształtu) domu wiejskiego oraz zagospodarowania przestrzeni wokół niego; przykład – Wyżyna Krakowsko-Częstochowska. **A.** ok. 1945 r. – dom wiejski parterowy, najczęściej drewniany, od frontu niewielki tradycyjny ogródek kwiatowy, za domem niewielki sad; **B.** okres gospodarki socjalistycznej – kilkukondygnacyjny dom typu betonowa/pustakowa „kostka”, ogródek ozdobny większy od poprzedniego, w nim mniej kwiatów, a więcej krzewów; za domem nadal sad; **C.** od 1990 r., okres gospodarki rynkowej – powiększenie części ogródka przed domem, sadzenie tui jako żywopłotów odgradzających ogródek od ulicy, drogi; częste wkomponowanie w ogródek elementów „placyku zabaw” dla dzieci; dalsze powiększenie frontowego ogródka; za domem powstaje także część ogrodu (najczęściej tego samego typu co na froncie domu); autor: M. Uruszczak, 2012¹³.

Cenne informacje na temat sposobu i reguł zakładania tradycyjnych ogródków wiejskich znajdziemy w broszurach edukacyjnych wydawanych przez ogrody botaniczne. W jednej z nich przeczytamy: *Aby założyć tradycyjny wiejski ogródek, nie trzeba zasięgać specjalistycznych porad architektów krajobrazu ani zamawiać szczegółowych projektów. Wystarczy w czasie wycieczek po okolicy poszukać istniejących ogródków i wzorując się na nich stworzyć podobny. (...) Jeśli nie uda się stworzyć «mody» na tradycyjne kwiatowo-ziołowe ogrody wiejskie, znikną one z naszej kultury i krajobrazu. Dlatego też „pamiętajmy o ogrodach” nie tylko tych «pysznych» (...), ale małych, skromnych,*

¹³ Uruszczak M. *Przemiany przydomowych ogrodów wiejskich w Małopolsce (na przykładzie Jury Krakowsko-Częstochowskiej)*, Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich nr 3/II, PAN, Kraków 2012.

wiejskich ogródkach. Mogą one przetrwać także dzięki nam¹⁴.

Aby ochronić ideę tradycyjnych wiejskich ogrodów, organizuje się w tym celu np. różne konkursy¹⁵. Wspaniałą inicjatywą edukacyjną był pomysł i realizacja kilkuletniego konkursu międzyszkolnego Kształtujemy tożsamość krajobrazu, obejmującego szkoły województwa lubelskiego¹⁶. Owo kształtowanie tożsamości polegało na wspólnym tworzeniu przez uczniów i nauczycieli szkolnych ogrodów, które służyły celom dydaktycznym i wychowawczym.

Miedze i zadrzewienia śródpolne

W krajobrazie kulturowym rolniczym-tradycyjnym jedną z cech charakterystycznych są miedze (fot. I, J, K, L) oraz zadrzewienia śródpolne (fot. G). Stanowią one ważny element środowiska geograficznego i istnienia oraz właściwego funkcjonowania ekosystemu pól uprawnych. W Polsce pionierem w dziedzinie stosowania zadrzewień śródpolnych był gen. Dezydery Chtapowski, właściciel majątku w Turwi w Wielkopolsce, który od 1820 roku dbał o nasadzenia drzew i krzewów na miedzach oraz obrzeżach pól uprawnych¹⁷. Były one dokonywane nie tylko ze względów przyrodniczych, gospodarczych, ale także krajobrazowych oraz estetycznych. Są do dziś dowodem na nowoczesne już wówczas spojrzenie na środowisko geograficzne i mądre nim gospodarowanie oraz

¹⁴ Kukier-Wyrwicka M., Wysocki D. *Wiejskie ogrody. Zapomniana tradycja*. Broszura Ogródu Botanicznego Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa (bez roku wydania).

¹⁵ Konopka M. [red.] *Każde miejsce opowiada swoją historię, czyli rzecz o dziedzictwie wiejskim*, Fundusz Współpracy, Program Agrolinia 2000, Poznań 2001.

¹⁶ Jego inicjatorką była dr Jadwiga Michalczyk, nauczyciel akademicki i dydaktyk geografii; Michalczyk J. [red.] *Człowiek a przyroda*, Wydawnictwo KUL Jana Pawła II, Kuratorium Oświaty w Lublinie, Lublin 2008; Michalczyk J. *Kształtujemy tożsamość krajobrazu. Siedem lat lubelskiego eksperymentu edukacyjnego* [w:] *Nasz udział w kształtowaniu antroposfery*, Lublin 2010; Michalczyk J. [red.] *Kształtujemy naszą tożsamość*, Lubelskie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Kuratorium Oświaty, Lublin 2012.

¹⁷ Bratkowski S. *Powiadział Napoleonowi „Polak przejdzie wszystko” i... zapoczątkował nowe rolnictwo*, „Poznaj Swoją Kraj” nr 2/1995.

zwrócenie uwagi na zachodzące związki przyczynowo-skutkowe¹⁸. Krajobrazy kulturowe – rolnicze w Parku Krajobrazowym im. gen. Dezydery Chtapowskiego¹⁹ mogą być dla nauczycieli akademickich i szkolnych nauczycieli geografii, przyrody czy historii tematem zajęć terenowych i jednocześnie najlepszym środkiem dydaktycznym unaczyniającym pozytywne związki człowieka ze środowiskiem, będące efektem racjonalnego myślenia powiązanego z praktyką rolniczą. Niestety, wzór ten nie jest powszechnie powielany ani w odniesieniu do nowoczesnych gospodarstw wielkopowierzchniowych, ani w przypadku wielu gospodarstw tradycyjnych o małej powierzchni pól, pomimo licznych pozycji literatury naukowej na ten temat oraz stosownych programów rolno-środowiskowych²⁰.

Miedze polne są granicami pól, najczęściej – należących do różnych właścicieli. To wąski pasek niezaoranej ziemi między dwoma polami. Jej synonimem jest np. obrzeże, obręb, skraj. Miedze

miedze polne są granicami pól, najczęściej – należących do różnych właścicieli; to wąski pasek niezaoranej ziemi między dwoma polami

są siedliskiem życia roślin i zwierząt, a także ważnym elementem i wyróżnikiem krajobrazu kulturowego rolniczego. Miały (mają?) także znaczenie symboliczne, są bowiem również wartością niematerialną²¹. Architekt krajobrazu, prof. Wiktor Zin w czasopiśmie „Aura” poświęconym ochronie środowiska, w artykule pt. Miedze wspominał

spotkanie z Melchiorzem Wańkowiczem, podczas którego pisarz mówił o miedzach jako jednej ze świętych rzeczy dla Polaków! Są one m.in. dla architektów krajobrazu bardzo ważnym elementem ojczyźnego krajobrazu: *W terenie pofałdowanym przypominają wstęgowy ornament (...), niekiedy tworzą monumentalne schody, będące zarazem*

¹⁸ Bulak J., Nowakowski S., Woch W. *Zadrzewienia śródpolne – ważny element tradycyjnego rolnictwa na Żuławach Wiślanych*, Gdańsk 2010. <http://pomorskieparki.pl/files/site-zpk/download/568/Zadrzewienia%20%C5%9Br%C3%B3dpolne.pdf>

¹⁹ Rąkowski G., Grzegorzewska M. i in., *Parki krajobrazowe w Polsce*, Instytut Ochrony Środowiska, Warszawa 2002.

²⁰ Krag J. *Zadrzewienia śródpolne, strefy buforowe i miedze*. Program rolno-środowiskowy, Warszawa 2003.

²¹ Patrz: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, fragment Inwokacji: „A wszystko przepasane jakby wstęgą, miedzą zieloną, na niej z rzadka ciche grusze siedzą”.

systemem odwodnienia pól. Powstaje skomplikowany relief, który jest nie tylko wielopokoleniowym kodem własności, ale i wysublimowanym pięknem form (...). Na świętych miedzach rosną złote dziewanny, różowił się ślaz, tu, pod kępami wyłożystej trawy znajdowały schronienie zające, ptaki wity gniazda, tu bratały się ze sobą pokrzywa, podbiał i łopiany²². W celu podkreślenia przyrodniczej i krajobrazowej wartości miedz już 15 lat temu Wiktor Zin żartobliwie proponował założenie... Towarzystwa Ochrony Polskich Miedz! :) A może to nie był jedynie żart? Zadrzewienia śródpolne spełniają wiele pożytecznych funkcji przyrodniczych, np. regulują obieg ciepła, wilgoci, są siedliskiem życia wielu gatunków roślin i zwierząt²³, ale także funkcji społecznych i kulturowych, np. wzbogacają krajobraz pod względem estetycznym²⁴. Niekiedy gatunki drzew rosnących na miedzach, czy też wzdłuż dróg mogą być pewnym wyznacznikiem danego regionu i jego krajobrazów kulturowych²⁵. Za przykład mogą posłużyć wierzby sadzone na Nizinie Mazowieckiej, grusze na Roztoczu czy jarzębiny na Pojezierzu Suwalskim! Podobne znaczenie mają rośliny zielne rosnące na miedzach, które są archeofitami, np. kąkole, chabry bławatki, gorczyca polna, tobołki polne, ostróżki itp. Zostały one masowo przetrzebione jako chwasty polne, a obecnie są roślinami skrupulatnie poszukiwanymi!

Wierzby rosnące wzdłuż granic pól, jak też wzdłuż rzek nizinnych oraz dróg gruntowych są jednym z łatwo rozpoznawalnych znaków rozprzestrzeniania się osadnictwa niemieckiego i holenderskiego na danym terenie i w danym krajobrazie. Są one *ikonami tradycyjnego holenderskiego krajobrazu kulturowego obecnego w Polsce* (np. *w dolinie dolnej i środkowej Wisły, w tym w województwie mazowieckim*)²⁶.

²² Zin W. *Miedze*, Aura nr 5, Kraków 2004.

²³ Riabinin S. *Observacje nad ptakami zadrzewień śródpolnych i pól śródleśnych Wandzina*, PWN, Warszawa 1958.

²⁴ Borejszo J., op. cit.

²⁵ Bulak J., Nowakowski S., Woch W., op. cit.

²⁶ Szatygin J. *Katalog zabytków osadnictwa holenderskiego na Mazowszu*, Instytut Etnologii i Antropologii UW, Wydawnictwo DIG, Warszawa 2004.

Drogi w wiejskim krajobrazie kulturowym

Drogi wiejskie obsadzone drzewami stanowią przez wieki i nadal stanowią wielofunkcyjny element krajobrazu kulturowego. Drogi te były piękne. Na obszarze Mazowsza rosną wzdłuż nich wierzby kumoszki, dróg siwe służebne (Leopold Staff) i inne drzewa dające cień oraz schronienie. Niestety, na skutek niskiej świadomości społecznej odnośnie przyrodniczej (środowiskowej) i kulturowej funkcji drzew i przy wyolbrzymianiu ich wpływu na liczebność wypadków drogowych (a także poprzez konieczność usuwania z drogi liści w okresie jesiennym) – najprościej było, wg niektórych decydentów... usunąć przydrożne drzewa. Obecnie, niestety, jest to posunięcie łatwe do zrealizowania. Tymczasem zadrzewienia przydrożne wpływają na wiele pozytywnych zjawisk i procesów, np. na zmniejszenie objawów zmęczenia u kierowców, w upalne dni dają cień, są optycznym drogowskazem, zapobiegają oślepieniu kierowców przez pojazdy jadące z naprzeciwka, są osłoną przeciwwietrzną, przeciwhałasową, chronią przed zaspami śnieżnymi, przed erozją gleby i skarp, zwiększają potencjał biologiczny i estetyczny krajobrazu itp.²⁷ sprawiają, że podróż (spacer) taką drogą może być nie tylko „pokonywaniem odległości”, ale przyjemnością zanurzenia się w piękny, harmonijny krajobraz kulturowy, którego taka droga jest elementem i wyróżnikiem (fot. C, D, E, F). Spelnia ona różnorodne funkcje, np.: komunikacyjną, kulturotwórczą, przyrodniczą, turystyczną, poznawczą czy też estetyczną. Niezbędne są różne rodzaje (kategorie) dróg, w tym oczywiście także i autostrady oraz drogi szybkiego ruchu. Natomiast drogi lokalne, a przede wszystkim drogi polne, są potrzebne nie tylko jako linie komunikacyjne, ale istotne składowe współtworzące krajobraz kulturowy. Nie powinny być one, z różnych względów, pozbawiane zadrzewień. W celu budowania pod tym względem świadomości ekologicznej i kulturowej nieodzowna jest w tym przypadku: 1) ekologiczna, 2) regionalna oraz 3) kulturowa edukacja młodego pokolenia. Wszystkie te trzy aspekty są mocno wplecione w szkolną edukację geograficzną.

²⁷ Roemer L. *Drogi w krajobrazie, Zharmonizowanie drogi z krajobrazem, Droga a zieleni* [w:] Buchwald K., Engelhardt W. [red.] *Kształtowanie krajobrazu a ochrona przyrody*, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1975.

Budowanie tożsamości kulturowej poprzez edukację geograficzną na rzecz wartości i ochrony krajobrazów kulturowych

W obecnie obowiązującej podstawie programowej dotyczącej edukacji geograficznej w szkole podstawowej brzmiały bardzo wyraźnie ogólne cele nastawione nie tylko na kształcenie, ale i na wychowanie ku wartościom. Mowa w nich o: „ukierunkowaniu ucznia ku wartościom, umacnianiu poczucia tożsamości (...), kulturowej, narodowej, regionalnej”. Jednym z głównych celów kształcenia – wymagań ogólnych dotyczących wiedzy geograficznej – jest poznanie przez ucznia najważniejszych cech środowiska geograficznego Polski, własnego regionu oraz najbliższego otoczenia. Wiąże się one ściśle z cechami krajobrazów kulturowych istniejących na tych obszarach. Krajobrazy kulturowe tradycyjne są wartością m.in. historyczną, kulturową, naukową, edukacyjną, a także wartością niematerialną. Są elementem polskiego (i europejskiego) dziedzictwa kulturowego.

W przypadku szkolnej edukacji geograficznej budowanie własnej tożsamości kulturowej ucznia rozpoczynało się dawniej od poznawania własnych korzeni kulturowych, miejsca zamieszkania i jego okolic, następnie – własnego regionu, a potem – Polski i Europy. W obecnej podstawie programowej (z 2017 r.) kolejność jest nieco inna, jakkolwiek własna okolica jest także poznawana na początku, poprzez np. czytanie treści mapy i planu najbliższego otoczenia – oraz poznawanie wybranych krajobrazów Polski, którymi mogą być krajobrazy swojego regionu. Jednymi z wymagań szczegółowych istotnych w edukacji geograficznej są: a) umiejętność dokonywania przez uczniów oceny (uwaga: podczas obowiązkowych zajęć terenowych!) krajobrazu najbliższego otoczenia szkoły pod względem jego piękna i ładu oraz estetyki zagospodarowania, a także b) umiejętność przedstawiania przez

uczniów propozycji zmian w dotychczasowym, niewłaściwym zagospodarowaniu. Ma to uczyć dbałości o ład przestrzenny, co jest w Polsce sprawą priorytetową wobec ogromnych zaniedbań w tym zakresie²⁸. Wpierw wymaga to jednak od nauczycieli dostrzeżenia olbrzymiego problemu chaosu przestrzennego, który jest widoczny w skali całej Polski²⁹. Choroba ta dotyczy krajobrazów kulturowych – niweczy ich piękno i tożsamość. Ponadto rozwija się ona wciąż nadal i jest wielkim wstydem przed

całą Europą, świadczącym o braku kondycji cywilizacyjnej polskiego społeczeństwa. A należy także zdawać sobie sprawę z tego, że choroba ta: „*tkwi w sercu pacjenta*”. *Lekarz go nie uleczy stosując maści i inne medykamenty zewnętrzne, ani nawet wewnętrzne pigułki, bowiem przyczyny choroby (...) nie są zakorzenione ani na zewnątrz, ani*

*wewnątrz ciała – ale wewnątrz... w duszy. Proces «uczłowieczenia» może dokonywać się tylko pod warunkiem, że (...) po etapie techniki przebedziemy etap myśli, dopiero wtedy będziemy mogli mówić o prawdziwej cywilizacji*³⁰. Tymczasem nadal widoczne jest odcinanie się mieszkańców wsi od swoich tradycji kulturowych, zwłaszcza na obszarach o dużych wpływach aglomeracji miejskich. Efektem tego jest m.in. znikanie z krajobrazowego dziedzictwa kulturowego wpisanych w nich charakterystycznych znaków. Zamiast świadomego akcentowania tożsamości i odrębności ich kultury w świecie globalnej unifikacji wciąż następuje jej zacieranie i niszczenie³¹.

²⁸ Przykładem mogą być np. powszechne, agresywne reklamy wielkogabarytowe obecne w przestrzeni polskich miast oraz wzdłuż tras komunikacyjnych czy też zniżenie krajobrazu kulturowego polskich wsi domami o różnej kolorystyce i formach i materiałach, najczęściej niemających nic wspólnego z tradycjami budowlanymi danego regionu.

²⁹ Chmielewski T.J., Śleszyński P., Chmielewski Sz., Kutak A. *Ekologiczne i fizjonomiczne koszty bezładu przestrzennego*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa 2018.

³⁰ Dorst J. *Siła życia* [za:] Kalinowska A. *Ekologia – wybór na Nowe Stulecie*, Warszawa 2002.

³¹ Strumitko A. *Człowiek w krajobrazie [w:] XXXV lat Suwalskiego Parku Krajobrazowego*. Materiały konferencyjne *Ochrona krajobrazu kulturowego*, Lipiak 2011.

nadal widoczne jest odcinanie się mieszkańców wsi od swoich tradycji kulturowych, zwłaszcza na obszarach o dużych wpływach aglomeracji

wyznacznikami *genius loci* mogą być z całą pewnością tradycyjne krajobrazy wiejskie i rolnicze wraz z ich wyrazistymi elementami

Szukanie, poznawanie, wartościowanie, pozytywne ocenianie przez uczniów wyżej wymienionych aspektów krajobrazów kulturowych łączy się z kształtowaniem rozmaitych postaw, jak np. z: a) łączeniem racjonalności naukowej z refleksją nad pięknem i harmonią świata przyrody oraz dziedzictwem kulturowym, b) kształtowaniem poczucia dumy z piękna ojczystej przyrody i dorobku narodu (różnych obiektów dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego własnego regionu i Polski, walorów przyrodniczych, kulturowych, turystycznych (...), c) kształtowaniem pozytywnych – emocjonalnych i duchowych – więzi z najbliższym otoczeniem, krajem ojczystym (...), d) rozwijaniem zdolności percepcji najbliższego otoczenia i miejsca rozumianego jako „oswojona” najbliższa przestrzeń, której uczeń nadaje pozytywne znaczenia, e) rozwijaniem postawy współodpowiedzialności za stan środowiska geograficznego, kształtowanie ładu przestrzennego oraz przyszłego rozwoju społeczno-kulturowego i gospodarczego Małej Ojczyzny, własnego regionu, Polski³². Powyżej opisana tematyka mieści się w Podstawie programowej w zapisach treści kształcenia (wymaganiach ogólnych) takich jak: a) pkt. I: Mapa Polski; podpunkt 4: uczeń czyta treść mapy lub planu najbliższego otoczenia szkoły odnosząc je do elementów środowiska geograficznego obserwowanych w terenie, b) pkt. II: Krajobrazy Polski; podpunkt 8: uczeń dokonuje oceny krajobrazu najbliższego otoczenia szkoły pod względem piękna oraz ładu i estetyki zagospodarowania podczas zajęć realizowanych w terenie oraz proponuje zmiany w jego zagospodarowaniu, c) pkt. XII; Własny region: (...) cechy środowiska przyrodniczego, walory turystyczne; podpunkt 5: przedstawia w dowolnej formie (np. prezentacji multimedialnej, plakatu, filmu, wystawy fotograficznej) przyrodniczych i kulturowych walorów regionu; podpunkt 6: uczeń projektuje trasę wycieczki krajoznawczej po własnym regionie na podstawie wyszukanych źródeł

³² Wszystkie opisane punkty pochodzą z nowej (2017 r.) Podstawy programowej z geografii do szkoły podstawowej, (s. 12, pkt. III. Kształtowanie postaw, podpunkty: 2, 3, 5, 6, 7 oraz 8).

informacji oraz (o ile to możliwe) przeprowadza ją w terenie, d) pkt. XIII: „Mała Ojczyzna”: obszar, środowisko geograficzne, atrakcyjność, tożsamość, podpunkt 2: uczeń rozpoznaje w terenie główne obiekty charakterystyczne i decydujące o atrakcyjności Małej Ojczyzny; podpunkt 4: uczeń projektuje na podstawie własnych obserwacji terenowych działania służące zachowaniu walorów środowiska geograficznego (przyrodniczego, kulturowego); podpunkt 5: uczeń identyfikuje się z Małą Ojczyzną i czuje się odpowiedzialny za kształtowanie ładu przestrzennego i jej rozwój.

W zapisach podstawy programowej dotyczących warunków i sposobów realizacji treści kształcenia akcentowane jest wprowadzanie w realizacji tematyki geografii regionalnej „myślenia refleksyjnego” dotyczącego, np. krajobrazu, znaczeń nadawanych mu przez społeczności lokalne, a także, uwaga!: umożliwianie (uczenie) kontemplacji, namysłu, skupienia np. na wartościach krajobrazu kulturowego, jego elementach. Przypomniano także, że ważną metodą edukacji geograficznej jest projekt edukacyjny, a nieodzowną (obowiązkową) jej formą – zajęcia terenowe³³. Ponadto, do usztywnionej scjentyście szkolnej edukacji geograficznej wprowadzone zostały nareszcie wątki edukacji geograficznej humanistycznej, ukierunkowanej między innymi na szukanie (odnajdywanie) tożsamości miejsc swojego życia i poprzez to – własnej tożsamości. Mogą one

przybierać formę narracyjną – subiektywnych, uczniowskich opowieści, esejów geograficznych³⁴ na temat np. *genius loci*, których wyznacznikami mogą być z całą pewnością tradycyjne krajobrazy wiejskie i rolnicze wraz z ich wyrazistymi elementami, jak np. miedze, zadrzewienia śródpolne, tradycyjne ogródki wiejskie czy polne drogi. Szkolny projekt edukacyjny dla uczniów mieszkających na wsi może wiązać się z badaniami terenowymi

³³ Angiel J. *Lekcje w terenie. Skuteczna forma kształcenia geograficznego*, „Geografia w Szkole” nr 4/2007.

³⁴ Angiel J. *Eseje geograficzne – wykorzystanie w edukacji regionalnej*, „Geografia w Szkole” nr 5/2010.

(poszukiwaniami badawczymi) odnoszącymi się np. do kwestii istnienia i różnorodności ogródków wiejskich, a także różnorodności gatunkowej występujących w nich rodzimych roślin³⁵. Jego celem byłoby uświadomienie (sobie i innym) ich wartości. Jest to istotne wobec wciąż istniejących kompleksów i częstych wypowiedzi uczniów na temat ich Małych Ojczyzn i własnego regionu: a u nas nic nie ma!³⁶ Tymczasem wiejskie ogródki przydomowe np. w Czechach, Austrii, Szwajcarii, Norwegii są dumą mieszkańców wsi, a ich opisy i zdjęcia widnieją często w turystycznych folderach reklamowych. Inne tematy przyrodniczych projektów edukacyjnego mogłyby brzmieć np.: Miedze – niedoceniony element i wartość ojczyzno- krajo- obrazu kulturowego, Zróżnicowanie i piękno polnych dróg w krajobrazie naszej okolicy (naszego regionu). A może takie lub podobne tematy i formy lekcji geografii, biologii, przyrody (najlepiej terenowych) byłyby inspiracją dla nauczycieli chcących wziąć udział w edukacyjnie pożytecznym konkursie pt. Lekcje o Mazowszu organizowanym przez Samorząd Województwa Mazowieckiego we współpracy z MSCDN³⁷?

W nowej Podstawie programowej do geografii dla szkół ponadpodstawowych, podobnie jak w przypadku podstawy programowej w zakresie szkoły podstawowej, ważną kwestią jest wykorzystanie w procesie edukacji walorów wychowawczych geografii. Zagadnienia i tematy przedstawione w niniejszym artykule związane są mocno z edukacją regionalną oraz edukacją na rzecz zrównoważonego rozwoju. Współbrzmia one z dwoma celami edukacyjnymi zapisanymi w wymienionym dokumencie ministerialnym. Jednym jest uwrażliwienie młodych ludzi na wartość i znaczenie cennych obiektów przyrodniczych i kulturowych, należących do dziedzictwa lokalnego, regionalnego

³⁵ Batorczak A. *Wyjźdźmy w teren. Międzynarodowe programy edukacyjne dotyczące różnorodności biologicznej*, Uniwersyteckie Centrum Badań nad Środowiskiem Przyrodniczym UW, Warszawa 2011.

³⁶ Niestety, z podobnymi sformułowaniami i ocenami spotykałam się często i wśród nauczycieli uczących na Mazowszu!

³⁷ Tarnowska B. [red.] *Lekcje o Mazowszu. Scenariusze zajęć edukacyjnych*, Warszawa 2017.

i narodowego, drugim – rozumienie pozautilitarnych wartości odnoszących się do wybranych elementów środowiska geograficznego. Takimi elementami są z pewnością coraz rzadziej spotykane rustykalne ogródki przydomowe i zaorywane z różnych względów miedze oraz usuwane zadrzewienia śródpolne czy też wycinane drzewa rosnące wzdłuż lokalnych dróg. Stanowią one o istocie krajobrazów wiejskich tradycyjnych oraz wpływają na jakość przestrzeni i jakość życia ludzi³⁸. A może są także składnikiem lekarstwa

leczącego wspomnianą „chorobę duszy” człowieka, zatraconego w pędzie współczesnego życia i zaślepionego konsumpcyjnym stylem życia? Zatrzymaj się zatem wraz z uczniami przy polnej miedzy, na polnej drodze, przy stonecznikach „uśmiechających się” w wiejskim ogródku... A może też przywołaj słowa przyrodnika, naukowca i badacza prosząc, tak jak on:

Święty Franciszku, zahamuj obłąd, nie dopuść, byśmy zniszczyli przyrodę, byśmy sprzedali ją za (...) barwne szkietko (...). Zachowaj na wieki: zboża na polach, trawy na miedzach, skowronka na niebie, przydrożne wierzy, pachnące łąki, stogi ze sianem, kaczeńce, jaskry, rzeczne zakola, cieniste lasy, śródpolne ścieżki, ciszę na stawie, malwy przed domem... A nad tym wszystkim ramiona krzyża, ochraniające ziemię przed piekłem, otwierające przed nią niebo... Sergiusz Riabinin³⁹.

Dr hab. Joanna ANGIEL jest nauczycielem akademickim i dydaktykiem geografii na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego. Współpracuje z Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

³⁸ Idziak W. *Zarządzanie przestrzenią wsi przez dodawanie jej wartości* [w:] *Polskie krajobrazy wiejskie dawne i współczesne*. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego nr 12, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec 2009.

³⁹ Riabinin S. *Rosnąć można tylko z ziemi... Duchowość świata według Sergiusza Riabinina* [w:] Jaromi S. [red.] *Zielony Zeszyt REFA*, Kraków – Lublin, 2006. Sergiusz Riabinin był poetą, przyrodnikiem, naukowcem oraz wykładowcą na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej oraz Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie.

Przydomowe ogródki wiejskie



A. Tradycyjne ogródki kwiatowe. Korbiełów, Beskid Żywiecki, 2008. fot. Marek Angiel



B. Tradycyjne ogródki kwiatowe. Malwy. Korbiełów, Beskid Żywiecki, 2008. fot. Marek Angiel

Drogi wiejskie i polne w krajobrazie kulturowym – zadrzewienia przydrożne i śródpolne



C i D. Droga w krajobrazie kulturowym – wiejskim tradycyjnym. Charakterystyczne obsadzenie drogi – szpalerami wierzb. Wieś Murzynowo, Kotlina Płocka, Pojezierze Dobrzyńskie, 2017. fot. Joanna Angiel



E. Wieś Murzynowo, Kotlina Płocka, Pojezierze Dobrzyńskie, 2015. fot. Joanna Angiel



F. Wieś Błaskowizna, Pojezierze Zachodniosuwalskie, 2013. fot. Joanna Angiel



G. Zadrzewienie śródpolne tworzące szpaler wierzb. Wieś Murzynowo, Kotlina Płocka, Pojezierze Dobrzyńskie, 2011. fot. Joanna Angiel



H. Dysharmonia i kontrasty w krajobrazie kulturowym: wizualna „swojskość” szpaleru wierzb i... „obcość” szpaleru tui. Wieś Murzynowo, Kotlina Płocka, Pojezierze Dobrzyńskie, 2017. fot. Joanna Angiel

Miedze w krajobrazie kulturowym – rolniczym



I. Miedza na Pogórzu Wiśnickim. Wieś Kiebto Brzeźnickie, 2003. fot. Joanna Angiel



J. Miedza na Pogórzu Wiśnickim. Wieś Rajbrot, 2005. fot. Joanna Angiel



K. Miedza na Pogórze Wiśnickim. Wieś Łazy, 2003. fot. Marek Angiel



L. Przykład miedzy na Równinie Warszawskiej. Grunty należące do dawnej wsi Powsin, obecnie w granicach administracyjnych gminy Warszawa – Ursynów, 2015. fot. Joanna Angiel



O edukacji przyrodniczo-leśnej dzieci i młodzieży w Łącku

Joanna DOLIWA, Bartosz WASILEWSKI

*Puszcza – to wielka jest natury księga!
Niema – a mówi, kto ją duchem pyta,
I kto do dziejów i natury sięga,
Z niej tylko cząstkę tajemnic odczyta.*

Wincenty Pol „Do puszczy”

*Mówi do mnie drzewo po drzewie
Mową szumną a tak rozumną
O tem drzewie, o którym nie wiem...*

Stefan Gołębiowski „Pieśni drzewne”

Las jest najbogatszym i najbardziej złożonym ekosystemem na Ziemi, który kształtował się w ciągu wielu tysięcy lat w wyniku długotrwałego doboru naturalnego, następującego pod wpływem ewolucyjnie zmieniających się warunków przyrodniczych. To powolne tempo zmian w przyrodzie nabrało większego przyspieszenia wraz z rozwojem cywilizacji i zwiększonym zapotrzebowaniem człowieka na korzyści płynące z lasu.

Rozwój przemysłu, budownictwa, wzrost zapotrzebowania na materiały energetyczne stał się powodem prowadzenia ekspansywnej gospodarki leśnej, która doprowadziła do powstania uproszczonych, zubożałych struktur leśnych, przyspieszyła degradację środowiska oraz zachwiała naturalnym systemem odpornościowym lasów.

W obliczu zagrożenia trwałości lasów nietrudno zauważyć, jak ważną, wielofunkcyjną rolę pełni on w życiu człowieka. Ludzie zostali zmuszeni do znalezienia takiego sposobu gospodarowania zasobami leśnymi, który pozwalałby na ciągłe ich użytkowanie, przy zachowaniu stabilności ekosystemów leśnych, ciągłości istnienia gatunków i w miarę możliwości ciągłego zwiększania powierzchni leśnej.

Las jako podstawowy czynnik równowagi środowiska przyrodniczego, biosfery, zyskał w opinii społeczności świata znaczenie globalne, podobnie jak klimat, powietrze i woda. Znalazło to wyraz w ustrzeniach i rezolucjach gremiów europejskich i światowych dotyczących ochrony lasów i kierunków dalszego rozwoju gospodarki leśnej. Ma to także od dawna swoje odzwierciedlenie w kierunkach